



Witold Hass

0 wodzie pisane wierszem...



Dobra woda z Legionowa

pwk[®]
LEGIONOWO

O czym będzie ta książka?





Ta – o kropli wody.

**O jej ciągłej wędrówce po ścieżkach przyrody,
Gdy raz wsiąka do ziemi, by zakwitły kwiatki,
Wszelkie zioła na łące, błękitne bławatki.**

**Albo płynie wesoło wśród górskich kamieni,
W lesie szumi cichutko kłęczami korzeni,
Tworząc takie tereny, jak choćby mokradła,
Co powstały dlatego, że kropla tu spadła.**

**No nie jedna co prawda, ale kropli wiele,
Choć liczyłem, je sitem w piątek i w niedzielę,
Rozpłynęły się krople, jak po szybie woda,
Tyle z mego liczenia, tylko czasu szkoda.**



Woda zdrowia doda!



**A czy wiecie na przykład, że na całej ziemi,
W oceanach ogromnych, w korytach strumieni,
W rzekach rwących, jeziorach i przeróżnych morzach,
W chmurach, lodach Arktyki, kolorowych zorzach ,
Tyle wody jest raptem, co we mnie, co w Tobie.**

**A ja na tę okazję wody łyknę sobie,
I poczuje się zaraz, jak ocean wielki,
Dobra woda to zdrowie, nie tylko z butelki.**

**U nas woda wspaniała leci właśnie z kranu,
Jako efekt starania i dobrego planu,
Lecz opowiem Wam o tym, przy innym temacie,
I tajniki produkcji tej wody poznacie.**



**Dobra woda - istny cud,
w umywalce puk, puk, puk!**





**Wodociągowiec to taki człowiek,
Któremu woda spędza sen z powiek,
Nie tylko w mieście wodą dowodzi,
Ale wie również, co wodzie szkodzi.**

**Przeróżne kursy, ciągłe szkolenia,
Wszelkie nowości, udogodnienia,
By woda u nas tu w Legionowie,
Dawała radość, czystość i zdrowie.**

**Lecz zanim woda popłynie w kranie,
Po to by Mama zrobiła pranie,
By Dzidek zimnej napił się wody,
Czuwa personel zwarty i młody.**



My się wody nie boimy!





**Pan co to właśnie jest na dyżurze,
Sprawdza czy aby tam w każdej rurze,
Było jak zawsze wszystko ok,
Aby ciśnienia nie było mniej,
Aby współgrały wszystkie detale,
Ktoś musi czuwać tutaj wytrwale.**

**A gdy awaria się kiedy przydarzy,
To niczym w wojsku, albo i straży,
Zaraz brygada do pracy się rwie,
Każdy pracownik co robić ma wie,
Ten łapie za kilof a drugi młot,
A trzeci koparką ustawia już płot,
Tak rurę wycieli i nową wstawili,
I zaraz też wodę tą rurą puścili.**



**Woda z kranu oraz mydło,
na zarazki to straszycło!**



**I cieszy się Mama i Tata i Dziadek,
Dziś z Zosią się kąpie pluszowy niedźwiadek,
Bo bardzo ostatnio wybrudził swe łapki,
Czy aby się kąpią pluszowe niedźwiadki?**

**Kto czytał na pewno bez trudu odpowie,
Jak kąpać pluszaki to tu w Legionowie,
Bo woda to u nas nikomu nie szkodzi,
Najwyżej się misio naprawdę odmłodzi.**



Pracujemy dla Ciebie!



**Tak to bywa na tym świecie,
Smakołyki różne jecie,
Gdy wróbelek zje okruszek,
To po czasie jakimś, brzuszek,
Daje znaki w swej obronie,
Aby zrobił coś? Na stronie,
Czy to Mama? Czy to Tata?
Każdy gdzieś na stronę lata.**



**Aby pomóc w tym problemie,
Pomyślano o systemie,
Gdzie wędrują wszystkie ścieki,
Wielkie rury niczym rzeki,
Wielkie pompy z całej mocy,
Czy to za dnia? Czy też w nocy?
Brudną wodę ze zmywarki,
Albo taką pianę z pralki,
Pchają wprost do oczyszczenia,
W oczyszczalni to się zmienia.**



Kto wodę pije, ten długo żyje!



**Tak powstaje znowuż woda,
Taka oto jest metoda,
By ułatwić wszystkim życie,
A Wy o tym co sądzicie?**

**Bo jest u nas w Legionowie,
Przedsiębiorstwo co się zowie,
P W K i jeszcze zoo,
Takie sprawy na wesoło,
Rozwiązuje tak jak leci,
O tym widzą nawet dzieci.**



**Powiem Ci coś w sekrecie,
że najlepsza jest woda na świecie!**

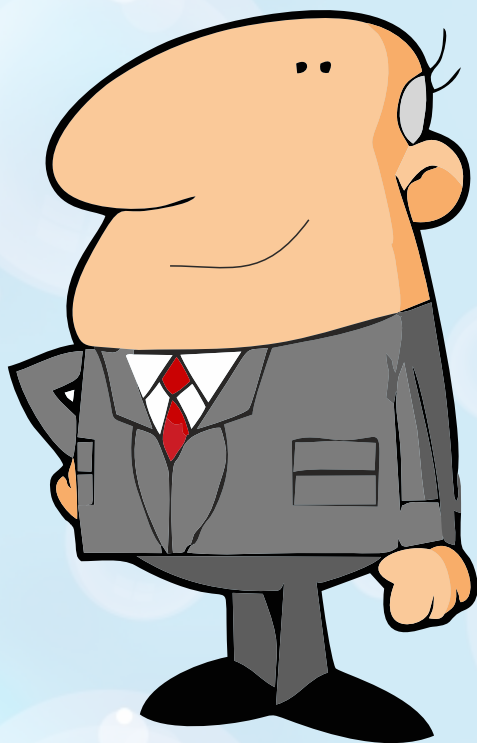


**To się wprost nie mieści w głowie,
Tylko u nas w Legionowie,
W każdej szkole wodne źródło,
Każdy uczeń może swoje,
Zaspokoić w nich pragnienie,
Jeśli tylko ma życzenie.**

**Rzecz to całkiem oczywista,
Że kto z wody tej korzysta,
Ten otrzyma siłę, zdrowie,
W każdej szkole, w Legionowie.**



Dbamy o Twoje zdrowie!



**Mało tego, jak wieść niesie,
W naszym mieście, niczym w lesie!
Wyrastają liczne źródła.
„PWK” usługi swoje,
Wykonuje jak należy,
Oto przykład, bardzo świeży...**

**„Pańskie oko konia tuczy”,
Tego co się Jaś nauczył?
Nie zapomni starszy Janek!
Gdy wypije wody dzbanek?
Tej co w kranie w Legionowie,
To swym dzieciom, też opowie,
Że znał tego Pana Gruczka,
Co mu wyszła taka sztuczka!
Niczym cud w pradowej „Kanie”,
Zmienił wodę - w naszym kranie.**



**I gdy woda sobie ciurka,
biorę kąpiel, daję nurka!**



Letnie wspomnienie...



**Słoneczko od rana, dość mocno świeciło,
I nawet z początku to było mi miło.
Cieplutko i jasno w tym moim pokoju,
Śniadanie już zjadłam w ponurym nastroju.**

**Bo wszystko dokoła się ciągnie i marze,
Ach gdyby tak gdyby odnaleźć gdzieś plażę?
I móc się zamoczyć gdy żar z nieba leci,
A jeszcze do tego by były tam dzieci.**



Woda, woda, woda ach to Ty!





**Tak sobie marzyłam, w swych myślach na jawie,
Aż Dziadek się wreszcie poruszył łaskawie,
W tym swoim hamaku, rozpiętym w ogrodzie,
I zaczął coś gadać, o cieniu i wodzie.**

**Że Zalew daleko, a woda gorąca,
Że on tak nie może, korzystać ze słońca!
I ruszył w raz ze mną przed siebie mój Dziadek,
Dziś nie wiem na pewno, czy to był przypadek?**

**Plac wodny odkryłam i jeszcze te dzieci,
Tu woda wytryska jak gejzer i leci,
Do góry wysoko na metry ze cztery,
I nowe dokoła tryskają gejzery.**

**I dla wnuczka i dla dziadka,
chłodna woda to jest gratka!**



**A ja wraz z innymi w tej wodzie się pławie,
I tylko się Dziadek uśmiechnął łaskawie.
Na cały mój zapal i radość z tej wody,
A wieczór gdy przyszedł to wtedy w zawody.**

**Na placu zagrały przeróżne kolory,
By w górę wystrzelić jak salwa z „Aurory”.
By cieszyć swym blaskiem i szumem tej wody,
By tworzyć mirażę przedziwnej urody.**

**Pan Prezes wszystkiemu jest winien, nie ja,
Choć dla mnie to niech tak na zawsze już trwa.
Na owe wspomnienie, uśmiecha się Dziadek,
Czy wiedział o Placu? Czy to był przypadek?**



Dobra woda z Legionowa!





KONIEC



Przedsiębiorstwo Wodociągowo - Kanalizacyjne
„Legionowo” Sp. z o.o
ul. Tadeusza Kościuszki 16A
05-120 Legionowo
22 774-10-62, 22 774-98-82
bok@pwklegionowo.com
www.pwklegionowo.com

